

To był Camerimage!

Bez wątpienia zakończony 16 listopada EnergaCamerimage Festival 2019 w Toruniu okazał się kulturalnym i promocyjnym sukcesem. Przez kilka dni za sprawą festiwalu, który po 20 latach nieobecności powrócił do naszego miasta, o Toruniu usłyszał cały świat.

Jeszcze na kilka tygodni przed imprezą wielu powątpiewało, że zaproszone nań gwiazdy filmowe rzeczywiście przyjadą. Wieszczono, że „ważne powody” przeszkodzą im w podróży do Torunia. Kiedy jednak 9 listopada 2019 r. na gali otwarcia w Centrum Kulturalno-Kongresowym Jordanki wybitny amerykański aktor **Danny DeVito odebrał z rąk prezydenta Michała Zaleskiego Nagrodę Specjalną EnergaCamerimage** za wyjątkową wrażliwość wizualną, a światowej sławy brytyjski reżyser Peter Greenaway wraz z żoną Saskią Boddeke otworzyli dzień później autorską wystawę w toruńskim Centrum Sztuki Współczesnej, filmowa publiczność, nie tylko polska, oszalała.

Przez tydzień **migawki i obszerne relacje z EnergaCamerimage w Toruniu** były transmitowane w kilku telewizjach, a ilość opublikowanych w tym czasie w prasie i Internecie artykułów i zdjęć z Centrum Kulturalno-Kongresowego na Jordankach, w tym w zamieszczonych na oficjalnych i prywatnych profilach w mediach społecznościowych, z pewnością przebiła wszystko, co do tej pory mieliśmy okazję obserwować, jeśli chodzi o zainteresowanie jakimkolwiek wydarzeniem kulturalnym w Toruniu. Wykupienie reklam i materiałów promocyjnych miasta o takim zasięgu kosztowałoby miliony.

A przecież to nie wszystko, bo z okazji EnergaCamerimage Toruń odwiedziły i wydały tu pieniądze **setki osób**. Można było odnieść wrażenie, że z dnia na dzień nasze miasto stało się największą i **najbardziej pożądaną destynacją filmowców** z całego świata. Tłumy studentów szturmujących spotkania i warsztaty z wybitnymi reżyserami i operatorami filmowymi z Polski i zagranicy, starówka wypełniona po brzegi gośćmi odkrywającymi uroki architektury z listy UNESCO, ale też przyjemności biesiadowania w toruńskich kawiarniach i restauracjach. Wreszcie toruńskie hotele - oblegane mimo głębokiego listopada. Kiedy zaś na finał festiwalu 16 listopada przybyli tu jeszcze **Quentin Tarantino, Richard Gere i Edward Norton**, nikt już

nie miał wątpliwości, że Toruń jest filmowym numerem jeden roku 2019 w Polsce. Tego wieczora każdy, kto kocha sztukę obrazu, chciał być na Jordankach i nawet sala, która mieści prawie 900 osób, nie była w stanie przyjąć wszystkich. Tym samym po raz kolejny okazało się, że budowa tego obiektu przez miasto była strzałem w dziesiątkę, a obawy, że Toruń nie potrzebuje i nie jest w stanie organizować wydarzeń dla tak liczного audytorium, okazały się płonne. Można nawet pokusić się o stwierdzenie, że bez takiej oryginalnej, ciekawej architektonicznie i obszernej sali Toruń nie doczekałby się tak prestiżowych imprez i takich gwiazd.

- To wyjątkowe przeżycie dla mnie - znaleźć się w gronie tak wybitnych osób, które nagrodzono na tym festiwalu (...). Czuję się zaszczycony, że za sprawą tej nagrody stałem się częścią polskiego świata filmowego - **powiedział w Toruniu Edward Norton, który odebrał nagrodę im. Krzysztofa Kieślowskiego.**

- To bardzo słodka nagroda. Mam 70 lat, ale tak naprawdę nie czuję się 70-latką. Całe moje życie spędziłem na planie filmowym. Dla mnie to był sposób na to, żebym przekonał się, kim naprawdę jestem. We wszystkich kreowanych przeze mnie postaciach była część mnie. Bardzo dziękuję za to, że otrzymałem tę nagrodę i że mogłem dzielić te emocje z festiwalową publicznością - **przyznał Richard Gere, odbierając Nagrodę Specjalną EnergaCamerimage dla Aktora.**

Festiwal Camerimage narodził się w Toruniu w 1993 r. Do naszego miasta i jego słynnej fontanny Flisaka nawiązuje główne festiwalowe trofeum - **Złota Żaba**. Potem impreza była organizowana w Łodzi (2000-2009) i w Bydgoszczy (2010-2018). W tym roku ponownie odbyła się w Toruniu i - jak zapowiada jej twórca i dyrektor Marek Żydowicz - pozostanie już tutaj na stałe, z nadzieją na powstanie na Jordankach Europejskiego Centrum Filmowego Camerimage.

- Festiwal wraca do swojego Torunia po dwudziestu latach nieobecności. Uczynimy zatem wszystko, aby w swoim mateczniku na nowo poczuł się dobrze - **mówił na gali otwarcia prezydent Torunia Michał Zaleski.** *- To początek drogi, która ma nas doprowadzić do powstania w Toruniu Europejskiego Centrum Filmowego Camerimage. Będzie to państwowa instytucja kultury współrealizująca festiwal, a następnie skupiająca całą energię na wybudowaniu w sąsiedztwie tego miejsca obiektu ukazującego powab światowego kina, filmu i sztuki operatorskiej. Właśnie w nim będą się odbywać przyszłe edycje Camerimage.*

Festiwal ma być organizowany w Toruniu przynajmniej przez 20 kolejnych lat - wynika to z umowy podpisanej przez Prezydenta Miasta Torunia Michała Zaleskiego, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotra Glińskiego oraz prezesa Fundacji "Tumult" Marka Żydowicza. Umowa zakłada także, że do 2025 r. na toruńskich Jordankach zostanie wybudowane **Europejskie Centrum Filmowe Camerimage**. Inwestycja ma kosztować ok. 600 mln zł. Dwie trzecie kosztów poniesie Skarb Państwa, pozostałe środki zapewni Gmina Miasta Toruń. Umowa reguluje także kwestię dalszego utrzymywania instytucji. Państwowa dotacja działalności ECF ma wynosić 4 mln zł rocznie. Drugie tyle dołoży toruński samorząd.

Póki co czekamy na kolejną, 28. edycję EnergaCamerimage, zaplanowaną od **14 do 21 listopada 2020 r.** Po tym, co mieliśmy okazję zobaczyć w tym roku, nie ma wątpliwości, że Toruń stanie się obiektem zainteresowania setek kamer świata. Tym razem plaga żab, złotych żab, przeciwnie niż w toruńskiej legendzie, jest w Toruniu mile widziana.

Camerimage 2019 w liczbach

- 220 pokazanych filmów, w tym: 98 fabularnych, 28 dokumentów, 34 etiudy studenckie, 18 teledysków i 10 pilotów seriali
- 4500 akredytowanych gości
- 800 autorów zdjęć
- 900 studentów szkół filmowych i artystycznych
- 1200 osób z branży filmowej z 75 krajów
- 10 pasm konkursowych
- 10 składów jurorskich (43 twórców)
- Nagrodzone filmy: *Joker* (zdj. Lawrence Sher), *Dwóch papieży* (zdj. César Charlone), *Malowany ptak* (zdj. Vladimír Smutný), *Pan T.* (zdj. Adam Bajerski), *Pacified* (zdj. Laura Merians).

Zdjęcia: Wojtek Szabelski







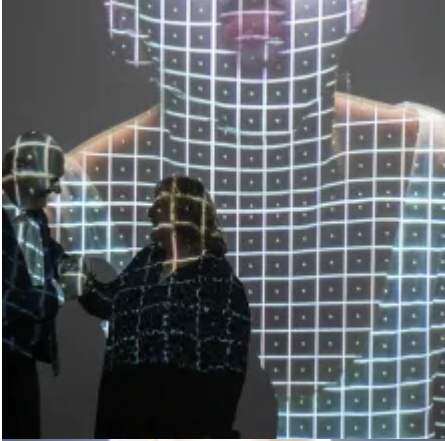


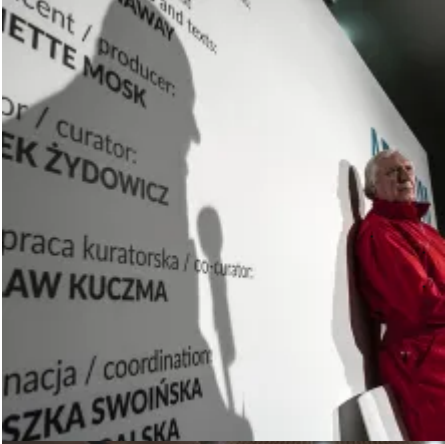


















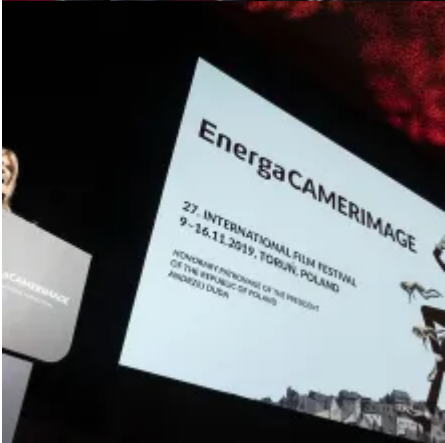




















- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)